GŁOS POMORSKI

Nr. 233 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 4000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesiecznie **70.000** mk., przedpłata na poczcie z od noszeniem do domu miesiecznie **73.730** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 75.500 mk., do Niemiec 100,000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeraterzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Privat Aktienbank Gdańsk Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziadz — Konto czekowe Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz

Ogłoszenia z Polski Wiersz wysokości milimetra w **dziale o głoszeniowym** na stronie 8-łamowej 2000 mk., w **dziale reklamowym** na stronie i 3-łamowej przed tekstem 12.000 mk., wśród tekstu 8000, za tekstem 6000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płaten w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżące, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialność za termin umieszczenia ogłoszenia.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w połndni

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** piątek, dnia 12-go października 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Prezydent Rzplitej w Ostrowiu Łomżyńskim.

Ostrów Łomżyński, 10. 10. (Pat.) 10 bm. o godz. 7 rano p. Prezydent Rzplitej wyjechał z Warszawy w kilkudniową samochodową podróż do województwa białostockiego i na Wileńszczyznę.

P. Prezydent zabawił krótko w Radzyminie, następnie zatrzymał się przed bramą tryumfalną w gminie Małopole i o godz. 8.45 przybył do Wyszkowa. W Branszczyku na granicy województwa białostockiego powitał p. Prezydenta Wojewoda białostocki p. Popielawski.

Następnie p. Prezydent Rzplitej udał się w dalszą drogę do O s t r o w i a. Na 2 kilometry przed miastem p. Prezydent Rzplitej ze świtą przesiadł się do powozu. Warta honorowa, złożona z 7 oficerów i banderji konnej towarzyszyła p. Prezydentowi do miasta.

Na śniadaniu, wydanem przez miasto, p. Prezydent podkreślił wielkie znaczenie wartości moralnych w życiu Polski oraz wiarę we własne siły, **która doprowadzi do tego, że przestaniemy upodabniać się do sąsiadów, że inni zaczną się na nas zapatrywać i naszą kulturę stawiać zawsze do naśladowania.**

O godz. 13 p. Prezydent udał się w dalszą drogę do Łomży.

Łomża, 10. 10 (PAT). Przybył tu p, Prezydent Rzpltej. Miasto było bogato udekorowane. P. Prezydent udał się w otwartym powozie do fary,, gdzie u wejścia powitał Go ks. biskup Jabłurczykowski z kapitułą.

Po uroczystem Te Deum ks. biskup Jabłurczykowski wygłosił od ołtarza krótkie przemówienie, dając wyraz głębokiej radości Ziemi Łomżyńskiej z powodu zaszczytu jaki ją spotyka. Po nabożeństwie odbyła się defilada oddziałów wojskowych, harcerzy i straży ogniowej, Następnie odbył się obiad u ks. biskupa Jabłurczykowskiego.

P. Prezydent skreślił 40 procent swoich wydatków.

Warszawa, 10. 10. (Pat.) P. Prezydent Rzplitej zarządził skreślenie w budżecie swoim około 40 proc. wydatków.

P. Prezydent Rzplitej stoi bowiem na stanowisku, że przedewszystkiem budżet Prezydenta Rzplitej powinien być przykładem oszczędności dla wszystkich obywateli Państwa w tych ciężkich czasach dla skarbu Rzplitej.

Jakie zadania czekają p. Younga?

Warszawa 10. 10. (PAT-). P. Hilton Young wygłosił dziś do przedstawicieli prasy w Ministerstwie Skarbu przemówienie w którem między innemi powiedział:

„Rad jestem niezmiernie, że mam sposobność odwiedzić **Polskę.**

Stanowi to dla nas, tj. dla mnie i dla moich kolegów wielką przyjemność, a to z tego względu, że jestem zarówno, jak wszyscy nasi rodacy gorącymi wielbicielami tradycji polskiego narodu, jego historji, kultury i sztuki.

Z gorącą sympatją podziwialiśmy świetne odrodzenie Polski,.

Pragnę skorzystać z uprzejmej gościnności na łamach dzienników przez panów reprezentowanych aby w imieniu własnem jak i w imieniu kolegów wyrazić swoje serdeczne podziękowanie za niesłychanie miłe powitanie, jakiego doznaliśmy z chwilą przybycia do Polski.

Stwierdzając ze szczególną radością, że w naszej ważnej pracy w dziedzinie skarbowości polskiej ułożyły się odrazu harmonijne stosunki z rządem i jego współpracownikami i mam też nadzieję, że będą one trwały przez cały jej czas. Chciałbym podkreślić, że charakter mojej wizyty jest całkowicie nieoficjalny i nie ma zupełnie urzędowego znaczenia.

(Czytaj . . . . artykuł p. t.: „„P. Hilton Young o swojej misji". Przyp, Red,)

Senator Beranger -- Witos.

Warszawa, 10. 10. (Pat.) P. prezes Rady Ministrów Witos odbył w środę dłuższą konferencje z przybyłym do Warszawy francuskim senatorem Berangerem, sprawozdawcą budżetowym w senacie francuskim.

Senator Beranger informował się u premjera szczegółowo o naszych stosunkach skarbowych.

Ochrona lokatorów w komisji prawniczej.

Komorne wzrastać będzie jak mnożna pensji funkcjonarjuszów państwowych.

Warszawa, 10. 10. (Pat.) Sejmowa komisja prawnicza obradowała dzisiaj nad projektem ustawy o ochronie lokatorów. Według zdań uzgodnionych między rządem a referentem komorne za pierwszy kwartał 1924 r. wynosić ma za mieszkanie do pokoi **10 proc.,** za mieszkanie liczące **do 7 pokoi, sklepy** itd. **20 proc. komornego,** płaconego w roku 1914, obliczonych według cen, jakie w dniu 15 grudnia 1923 r. P. K. K. P. płacić będzie za monety złote dotyczącej waluty.

Od 1 września 1924 r. wzrost ma podstawę komornego przy pierwszej kategorji o 2 proc., drugiej o 3 proc, i poczynając od 1 kwietnia 1924 r. przeprowadzone ma być na tej zasadzie, że komorne, wypłacone za pierwszy kwartał 1924 r. wzrastać ma w tym samym stosunku, jak **mnożna pensji funkcjonarjuszów państwowych.**

Nowy projekt wprowadza obowiązek **dla właściciełi nieruchomości przeprowadzenia remontu aż do wysokości całego komornego.**

Głosowanie nad tymi wnioskami **odroczono do posiedzenia** czwartkowego.

Kwestja programu gospodarczego i pożyczki zagranicznej w Senacie.

Warszawa, 10. 10, (PAT))- Minister Kucharski w Senacie odpowiadał na interpelacje w sprawie programu gospodarczego i pożyczki zagranicznej

Minister zaprzeczył pogłoskom, jakoby rząd mał **zastawić dobra narodowe,** względnie państwowe celem uzyskania pożyczki zagranicznej.

Nie zgodne jest z prawdą, jakoby rząd wypłacił **prowizję, miljona dolarów pośrednikom** pertraktującym przy pożyczce.

Rząd Rzeszy uderzył w pokorę.

Berlin, 10. 10 (PAT), Rząd Rzeszy polecił swoim **charge d'affaires w Paryżu i Brukseli skierować do Rządu francuskiego i belgijskiego zapytanie, czy godzą się one rozpocząć rokowania z rządem niemieckim w sprawie podjęcia pracy w zagłębiu Ruhry,**

* * *

Paryż, 10 10 (PAT) Poincare przyjmuje dziś **charge d'affaires niemieckiego** upoważnionego do zaproponowania rządowi francuskiemu udziału Rzeszy w rokowaniach w **sprawie podjęcia pracy na terenie okupowanym,**

Havas donosi, że Poincare odrzuci te propozycję.

Berlin, 10. 10. (PAT). **Wczoraj w godziniach wieczornych kurs dolara sięgał sumy 2 miljardów mkn. Na berlińskim rynku żywnościowym ceny podskoczyły wczoraj o 100 proc. Chleb bezkartkowy kosztuje dzisiaj 76 miljonów**

Giełda pieniężna

z dnia 11 października

Złoty polski	50.800
Marka niemiecka	0.00017
Dolary Stanów Zjedn.	690.000
Franki francuskie	44,400
„ belgijskie	37.000
„ szwajcarskie	130.000
Funt szterling ang.	3.300.000
Liry włoskie	33.100
Guldeny holenderskie	285.000
Korony szweckie	191.800
Korony duńskie	127.700
Korony norweskie	113.700
Korony czeskie	21.500

Gwóźdź sytuacji.

(Ekspose Premjera Witosa.)

Grudziądz, 11 października.

Wnikając w treść wczorajszej deklaracji Premjera Witosa (w wczorajszym nr. „Głosu Pom." podaliśmy w streszczeniu) — stwierdzić przedewszystkiem należy — że rząd, w którego imieniu premjer Witos zdawał wczoraj przed Izbą sprawozdanie, jest **pierwszym rządem w Polsce,** który sprawę naprawy skarbu postawił **na platformie realnego programu i realnych czynów.**

A więc przedewszystkiem: W ustępie o sprawach skarbowych zapowiedział p. premjer Witos:

„W terminie Konstytucją przepisanym, rząd wniesie po raz pierwszy budżet, w którym wszystkie jego usiłowania znajdą swój wyraz."

Jeżeli kierownik rządu mógł p o r a z p i e r w s z y w historji niepodległej Polski zapowiedzieć wniesienie w przepisanym przez Konstytucję terminie budżetu **na rok** 1924, to zapowiedź ta nie jest efektownym frazesem, ale wynika z szeregu realnych prac, czynów i przygotowań rządu.

Rząd obecny jest pierwszym rządem, który

postanowił zerwać z metodą połowiczności i przeprowadzić gruntownie leczenie naszych finansów przez postawienie i wprowadzenie w życie jasnego programu;

postanowił zasadę równowagi budżetu z wykluczeniem druku marki — drogą oszczędności, a pokrycie wykazanego deficytu w sposób prawidłowy drogą operacji kredytowej;

zrealizował projekt powołania komisarza oszczędnościowego i wszedł w tym względzie na drogę celowych zarządzeń;

domagać się będzie od Izby środków, zapewniających waloryzację dochodów skarbowych.

Premjer Witos **nie zamyka oczu na obecną ciężką sytuację walutową i drożyźnianą.**

Przeciwnie. Mówi o niej w słowach pełnych szczerości i otwartości. Jeżeli jednak, ciężkie objawy obecnego przesilenia nie wywołują u premjera słów p e s s y m i z m u, to tylko dlatego, ponieważ wie on, że do zwalczenia zarówno aktualnych jak i zasadniczych objawów zła, **rząd jest należycie przygotowany i klęski się nie obawia.**

* * *

Pod koniec swego przemówienia premjer Witos przypomniał opozycji, że w swej walce z rządem, niekiedy zapomina, **gdzie się zaczyna interes państwa.**

Innemi słowy stwierdził, że opozycja niesiedy przybiera **charakter walki antypaństwowej.**

Oponenci nie mieli odwagi podnieść tu głosu oburzenia: świadomi byli swej winy.

Rzecz wysoce znamienna, że największą wrzawę oponenci podnieśli, gdy premjer zaczął charakteryzować prace ministerjum oświaty.

Cóż było tego powodem?

Odpowiedź na to znaleźliśmy w wnioskach nagłych, które wczoraj wpłynęły: socjalista S m u l i k o w s k i, właściwie **chciał min. Głąbińskiego postawić w stan oskarżenia, a koło żydowskie zgłosiło wniosek, co do rozporządzenia, wprowadzającego numerus clausus!**

Tu gwóźdź sytuacji. Nożyce się ozwały!

Odkąd mniejszości narodowe straciły wpływ na rząd, czynniki rozkładu użyły wszystkich sposobów, aby **Państwo pogrążyć w chaos, rozprzężenie i je zniszczyć.**

Hilton Young o swojej misji.

Grudziądz, 11 października.

W dniu wczorajszym zaprosił p. Hilton Young do ministerstwa skarbu przedstawicieli prasy warszawskiej. —

P. Young w półgodzinnem przemówieniu dał wyraz swoim wrażeniom, jakich doznał w Polsce, tudzież wyraził podziękowanie za serdeczną gościnność, okazaną mu w Warszawie.

Z kolei p. Young zaznaczył, że zapoznał się już poprzednio z literaturą i sztuką polską i najważniejszemi stronami odrodzenia Polski.

Misja jego jest całkowicie informacyjna i nie urzędowa.

Może ona być korzystna dla wszystkich, ponieważ istnieje związek realny i ideowy pomiędzy państwami europejskiemi w sprawie możliwie najlepszego sposobu uregulowania zagadnień finansowych po wojnie.

P. Young powtórnie podkreślił, że misja jego posiada charakter czysto informacyjny i konsultatywny i cel jego obecności w Warszawie niema nic wspólnego z **rokowaniami o pożyczkę.** Pertraktacjami o pożyczkę ani on, ani jego towarzysze nie zajmują się.

Zadaniem jego jest **przestudjowanie położenia finansowego Polski** i będzie on bardzo rad, jeśli będzie mógł otrzymywać informacje nietylko z kół urzędowych, lecz również ze sfer handlowych i przemysłowych.

. . . . „Pozwolę sobie — mówił w końcu p. Young — powiedzieć słowa przestrogi: na zasadzie długiego doświadczenia w sprawach finansowych twierdzę, iż niema prostej i raptownej drogi do zmiany położenia finansowego i wyjścia z trudności finansowych.

W tych ciężkich powojennych czasach jedynie wytrwała praca i wysoka fachowość oraz pewna doza ofiarności gwarantują powodzenie.

Zawcześnie byłoby wypowiadać definitywną opinję, lecz moje studja przedwstępne pozwalają mi stwierdzić, że podstawy ekonomiczne Państwa polskiego są mocne i trzeba tylko dużo wielkiego wysiłku dla zakończenia jego struktury finansowej.

Przyjaciele wielkiego narodu polskiego mają wszelką pewność, że mocny zmysł praktyczny narodu polskiego oraz zmysł polityczny jego przewodników będą zdolne do tych wysiłków!

Podziękowaniem za przyjecie ze strony prasy zakończył p. Young swoje przemówienie.

Jakie korzyści wypływają z umowy monetarnej polsko-gdańskiej?

Grudziądz, 10 października.

Sprawa umowy monetarnej polsko-gdańskiej jest znaczenia pierwszorzędnego i wymaga starannego oświetlenia. —

Otóż na zasadzie konwencji polsko-gdańskiej z dn. 9 listopada 1920 r. jest przewidziane, że w czasie uznanym przez obie strony za odpowiedni, mają się rozpocząć **rokowania w sprawie unifikaci waluty.**

Dalej konwencja przewiduje, że na wypadek, gdyby pertraktacje nie doprowadziły do porozumienia, sprawa **pójdzie do rozstrzygnięcia wysokiego komisarza, względnie podpada orzeczeniu Rady Ligi Narodów.**

Już w ubiegłym roku Gdańsk, którego gospodarka wewnętrzna była zawsze od dnia powstania Wolnego Miasta niżej krytyki, zwracał się do komitetu finansowego Rady Ligi Narodów o poparcie w sprawie sanacji finansów.

Wtedy też już wskazano Gdańskowi konieczność **przeprowadzenia reformy walutowej, zerwania z marką niemiecką i zastąpienia jej przez walutę złotą.**

Gdańsk jednak ociągał się z tem, usiłując zachować we wszelki sposób **węzły, łączące go z Rzeszą przez markę niemiecką.**

Zacietrzewieni politycy gdańscy obawiali się przez zarzucenie marki niemieckiej, całkowitego oderwania Gdańska od niemieckiego systemu gospodarczego i związania go tem silniejszego z Polską.

Katastrofa finansowa Rzeszy i marki niemieckiej zmusiła polityków gdańskich do szukania deski ratunku.

Jeden w oparciu o grupę angielskich bankierów, drugi to **wypełnienie i zastosowanie się do umowy monetarnej polsko-gdańskiej,** ustanawiającej udział kapitału polskiego w założeniu gdańskiego banku emisyjnego. —

Wedle tej umowy gulden gdański miałby być jedynym środkiem płatniczym w Wolnem Mieście i że **marka polska zachowa swe prawa w Gdańsku.** —

Umowa ta obowiązuje do czasu unifikacj monetarnej. Nie przewidziany jest tylko moment, w którym unifikacja ma nastąpić. Należy jednak rozumieć, że momentem tym będzie już wprowadzenie przez Polskę u siebie waluty stałej o podkładzie złota.

Wprowadzenie waluty złotej w Gdańsku, chociażby na czas krótki, dla Polski jest niesłychanie doniosłego znaczenia. Przyczyni się bowiem w pierwszym rzędzie **do podrożenia wszystkich opłat portowych, przy ładowanie statków itp.**

Trzeba wprawdzie przyznać, że moment ten już w znacznym stopniu się przybliżył wskutek katastrofy marki niemieckiej, doprowadzając skale zarobków do poziomu, przekraczającego w wielu wypadkach parytet złota. Z wprowadzeniem jednak stałego pieniądza, opartego na złocie, stawki te jeszcze bardziej się podniosą.

Wprowadzenie marki polskiej w Gdańsku okazało się niemożliwe, gdyż komisja finansowa Ligi Narodów stanęła odrazu na tym gruncie, że przeprowadzenie reformy walutowej możliwem jest tylko przez zaprowadzenie waluty stałej.

W tym stanie rzeczy chodziło o **zabezpieczenie interesów polskich,** dających się ująć w następujących kierunkach:

1. **podkreślenie, że reforma może mieć jedynie charakter prowizoryczny,**
2. **aby jednostka monetarna była zbliżona do złotego polskiego, na którym ma się oprzeć reforma walutowa w Polsce,**
3. **zapewnienie kapitałowi polskiemu należytego udziału i praw w banku emisyjnym oraz**
4. **zapewnienie odpowiedniego wpływu na kierownictwo banku.**

Wszystkie te postulaty polskie zostały w Genewie osiągnięte. Straty więc, jakieby z powodu wprowadzenia w Gdańsku odrębnej waluty stałej wyniknąć dla Polski mogły, znakomicie dały się powetować.

Podkreślić należy atoli jeszcze jeden ważny moment natury politycznej. Oto wskutek zerwania z marką niemiecką **wpływy niemieckie w Gdańsku zredukowały się do zera.**

Gdańsk ostatecznie zerwie wszystkie nici, wiążące go z systemem gospodarczym niemieckim, czego dotychczas nie można było dokonać ze względu na związanie Gdańska z Rzeszą przez markę niemiecką.

Niech rząd zabierze się do skóry „bawełnianych króli“!

Grudziądz, 11 października.

Łódź, środowisko polskiego Manchesteru, posiada **zdemoralizowany i rozwydrzony przemysł, który urósł na polskiej krzywdzie i nędzy.**

Przemysł łódzki, który ze skarbu polskiego otrzymywał i otrzymuje miljardy i ochronę celną, dająca mu uprzywilejowane stanowisko na rynku wewnętrznym, nie współdziała w życiu ekonomicznem państwa naszego, lecz przeciwstawia się mu, a nawet występuje wrogo. —

Fabrykanci żydzi i Niemcy **tuczą się krzywdą robotnika.** —

Najwyższe zarobki robotników łódzkich nie przekraczają **1.200.000 tygodniowo.** Pracujący 3—4 dni zarabiają przeciętnie **400—500 tysięcy.** Jest to poniżej norm głodowych i zdrowe społeczeństwo nie może zgodzić się na takie traktowanie przez przemysł pracy, która jest przecież „kapitałem narodowym“, jak głosi konstytucja.

A przecież większość dzisiejszych „króli“ bawełnianych i wełnianych to dorobkiewicze, którzy wszystko zawdzięczają polskiej ziemi.

Dziadowie ich, a często nawet ojcowie — to prości tkacze ręczni z Niemiec, wygnani stamtąd zastojem i nędzą.

Bez pomocy skarbu polskiego przemysł łódzki nie podniósłby się tak łatwo z upadku, w jaki wtrąciła go wojna i rabunkowa gospodarka okupantów niemieckich.

Robotnik łódzki przeszedł w tym czasie prawdziwą gehennę nędzy, bytował gorzej niż żebrak.

Dziś więc, gdy skarb i społeczeństwo **złożyły miljardy na odbudowę produkcji** i dobrobytu fabryk i fabrykantów, gdy każdy z przemysłowców wzamian za utracony za Niemców powóz ma dziś eleganckie auta, słusznem i koniecznem jest, by społeczeństwo i rząd domagały się od przemysłowców łódzkich **więcej poczucia obywatelskiego, więcej dbałości o robotnika i przyszłość przemysłu!**

Niech rząd zabierze się do skóry różnych „bawełnianych króli“ i wszelakiego autoramentu paskarzy łódzkich, gdyż czas już, aby pokazano tym panom, że **Polska,** to nie dojna krowa, którą doić można samowolnie i bezkarnie. —

Przemysł łódzki trzeba uzdrowić. —

Ks. St. Konarski i Komisja Edukacji Narodowej.

Grudziądz, 11 października 1923 r.

Dnia 14 października br. upływa 150 lat od chwili, kiedy w r. 1773 zapadła na sejmie delegacyjnym na wniosek Joachima Chreptowicza uchwała, powołująca Komisję Edukacyjną, którąby „wszystkie akademje, gimnazja, kolonje akademickie, szkoły parafialne . . . pod dozór i zarządzenie wzięła.“

Z powyższą rocznicą wiąże się 150-ta rocznica śmierci ks. St. Konarskiego (ur. 1700 r., umarł 3 sierpnia 1773), **wielkiego reformatora szkoły polskiej,** w 18 wieku i duchowego ojca tych poczynań na polu oświaty w Polsce, które się ujawniły później w działaniu Komisji Edukacyjnej.

Te piękne rocznice naszej przeszłości narodowej święcić będzie — podobnie jak i inne miejscowości całej Polski — także Grudziądz dnia 12. 10. 23 r. (piątek, o godz. 8-mej wieczorem w auli matem.-przyrodn. gimn. ulica Sienkiewicza 21). Uroczystą Akademję, którą urządza Koło „Tow. Naucz. Szk. Śr. i Wyż.“ w połączeniu z miejscowemi organizacjami kulturalno-oświatowemi i społecznemi. Nie wątpimy, że cały polski Grudziądz pospieszy na tę uroczystość, by z jednej strony oddać hołd wielkim mężom przeszłości, a z drugiej strony przyczynić się do powiekszenia funduszów Towarzystwa Czytelni Ludowych.

Jak twórcy Komisji Edukacyjnej myśleli o rozumnem oświacie kraju — tak i my oddajmy im cześć z myślą o rozszerzaniu powszechnej oświaty ludowej — a to przez powiekszenie na ten cel funduszów instytucj oświatowej, jaką jest Tow. Czyt. Ludowych.

Wstępne na akademję ustanowiono bardzo skromne (20 000 marek miejsca siedzące, bez względu na rząd, — 10 000 marek miejsca stojące dla młodzieży szkolnej) w tym celu, żeby każdemu umożliwić obecność na Akademji.

Należy się jednak spodziewać, że ci, którzy uznają doniosłość powszechnej oświaty — a są w możności, nie ograniczą się do zapłacenia ceny biletu wstępu — ale przy wejściu do auli, gdzie odbędzie reprezentantka Towarzystwa Czytelni Ludowych, złożą ofiarny grosz na cele podniesienia naszej oświaty powszechnej.

Klęska „Kulturtreger ów“ czeskich na Słowaczyźnie.

Grudziądz, 11 października 1923 r.

W ubiegłym tygodniu odbyły się na Słowaczyźnie wybory do żupanatów.

Wybory te, na które rząd czeski wydał miljony i miljony, zakończyły się poprostu **pogromem partji czechofilskich.**

Stwierdza to otwarcie czeska prasa, która liczyła na to, że przecież Słowacy będą wdzięczni Pradze za **dobrą walutę** i już choćby ze względów gospodarczych oświadczą się za rządową polityką.

Tymczasem dobra waluta czeska nie zaimponowała masom ludu słowackiego. Rezultat wyborów do żupanatów wykazał, że **olbrzymia większość Słowaków nie stoi na gruncie państwowości czeskiej republiki,** tylko oświadcza się za separacją z **Pragą,** za autonomją, **przeciw czeskiemu centralizmowi . . .**

W sześciu żupanatach wybrano 211 członków, z czego na partję rządowe przypada 69 mandatów, a **na opozycję, tj. na Słowaków 135.**

Z ilości 69 rządowych mandatów zdobyli 50 agrarjusze, dzięki szalonej agitacji i funduszom partyjnym i rządowym, oraz obiecankom w sprawie reformy rolnej, zniżenia podatków, subwencji itd.

Wyborczy aparat rządowy na Słowaczyźnie funkcjonował lepiej od przedwojennego **madziarskiego aparatu.** Władza wszelka, żandarmerja, prasa, pieniądze, oraz sztab najwybitniejszych czechofilskich polityków. **Teror był straszny.**

Mały Dawid rzucił się na Goliata i zwyciężył.

Czeska dotychczasowa polityka zakończyła się na całej linji **klęską.** Nie pomogą głosy propagandy z Pragi. Polityka gwałtu, teroru, pruskie metody rządzenia państwem, sprytnie maskowana przez Pragę, została **przez lud słowacki napiętnowaną.**

„Kulturtregerzy“ czescy zostali poprostu **przepędzeni ze Słowaczyzny.**

Stosunki Polski ze Sowietami.

Grudziądz, 11 października.

Senator francuski de Monzie w jednym z artykułów, które ogłasza po powrocie z Moskwy w paryskim „Le Journal“, wspomina krótko o stosunkach polsko-rosyjskich.

„Polacy zarzucają Rosjanom, że nie spełniają swoich zobowiązań i nie płacą długów. Rosjanie zaś zarzucają Polakom, że utrzymują bandy Machny, jak utrzymywali bandy Sawinkowa, Bałachowicza, Petlury i Tiutiuniuka. Wyrażenie p. Witosa w Tarnowie o ekspansji Polski na Wschód oraz zwłoka Rządu Polskiego w uznaniu Związku świeżo zawartego między republikami Sowieckiemi wniosły znów pewne podniecenie w nieprzyjaźni starej Rosji, w której bolszewicy zgodni są z dawniejszymi Rosjanami“.

Bandy Machny czy Petlury, to stare dzieje. Mylna wiadomość o wyrażeniach p. Witosa w Tarnowie dawno została sprostowana. A także w sprawie uznania S. S. S. R. donoszono, że rokowania pomyślnie postępują naprzód.

* * *

Dlaczego cukier drogi?

Muśi być drogi, jeśli paskarze sprzedają go żydom i zarabiają przeszło 3 miljony na worku.

Grudziądz, 11 października.

Odpowiedź na powyższe, alarmujące pytanie znajdziemy w poniżej podanym fakcie, mającym miejsce w **Żyrardowie** (b. Kongresówka).

Andrzej Modrzejewski, właściciel młyna, domu murowanego przy pryncypalnej ulicy w Żyradowie, w którym miał handel win i towarów kolonjalnych, uważany za jednego z największych potentatów w **mieście, posiadający** oprócz tego **znaczny majątek na Pomorzu,** został aresztowany za nadużycia z cukrem.

M. otrzymywał z magistratu artykuły przeznaczone dla ludności miejskiej, jak cukier, sól, naftę, itp. Artykuły te wydawane były przez p. M. na paszporty.

Niestety p. M. zamiast ludności, **sprzedawał cukier „na lewo“ żydom, zarabiając „tylko“ po 3 i pół miliona mk. na worku.**

Cała ta afera została wykryta i p. Modrzejewski oraz jego pośrednik **żyd Wolf Tupfmann, osadzeni zostali w areszcie.**

W czasie aresztowania Modrzejewski **wtykając** policjantowi **10 miljonów łapówki, ze drżeniem w łydkach** błagał: **„Panie, nie gub mnie pan!“**

A ile rodzin zgubił taki łotr?

Niema litości i być nie powinno dla szubrawców i paskarzy!!

Hojna ofiara Korpusu oficerskiego i podoficerskiego miasta Grudziądza na odbudowę Teatru.

Grudziądz, 11 października.

Na ręce przewodniczącego Komitetu Odbudowy Teatru p. radcy Jurka korpus oficerski i podoficerski z gen. Ładosiem na czele złożył 29.566.880 mk. jako pierwszą ratę. —

Hojny ten dar znacznie przyczyni się do realizacji dzieła odbudowy Teatru.

Obywatelski czyn korpusu oficerskiego i podoficerskiego spotka się z uznaniem i serdeczną podzięką tych wszystkich, którym sprawa wzniesienia świątyni sztuki głęboko leży na sercu. —

Cześć Armji polskiej!

Pogrom czarnej giełdy w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 października.

Czarna giełda jest składnikiem, którego najbezwzględniejszemi środkami trzeba zwalczać. —

Nadmierne skoki drożyzny i to, że dolar tak zawrotnych osiągnął wyżyn, to tylko robota tych szakali i hyjen czarnogiełdziarskich, które żerują na ciele całego społeczeństwa.

W zeszłym tygodniu w Warszawie władze policyjne zarządziły obławę na czarnogiełdziarzy w kawiarni „Polonja." —

Rezultat był nadspodziewany, bo oto przyłapano na interesach nielegalnych obcemi walutami przeszło 70 osób. —

Wskutek objaw kurs dolara na czarnej giełdzie spadł do 630 tysięcy marek polskich, a z pewnością i nadal spadać będzie i zrówna się z kursem oficjalnym.

Wśród schwytanych czarnogiełdziarzy przeważali żydzi, nie brak było jednak i polskiej inteligencji, studentów, a nawet pewien hrabia Sobański Kazimierz ppor. uprawiał też niecny proceder.

Sądzić należy, że zbrodniarzy nie minie sprawiedliwa kara.

* * *

Tyle nasz korespondent. Podając powyższe informacje do wiadomości ogółu — spodziewamy się, iż wczorajsza wydatna zniżka kursu dolara zaważy przeważnie na cenach artykułów spożywczych i wogóle artykułów codziennego użytku.

Aresztowanie czarnogiełdziarzy w Grudziądzu.

Dzisiejszej nocy policja tutejsza przeprowdziła szereg rewizji w mieszkaniach grudziądzkich czarnogiełdziarzy.

Jak słychać, aresztowano kilka indywiduów. Śledztwo w toku.

Przewiezienie obrazu M. B. z Częstochowy do Warszawy.

Grudziądz, 11 października.

Jak wiadomo, w nocy z dnia 18 na 19 sierpnia ręce złoczyńców obrabowały w Warszawie obraz M. B. Częstochowskiej w kościele św. Florjana na Pradze.

Dotknięci tym wielce warszawianie drogą składek nabyli w Częstochowie w znanym składzie dewocjonalji artysty-malarza p. Jędrzejczyka nową sukienkę dla obrazu i w sobotę, w godzinach rannych, odbyło się poświęcenie sukienki w kaplicy M. B. Częstochowskiej na Jasnej Górze.

Popołudniu delegacja z Warszawy wyruszyła do stolicy, wioząc obraz w specjalnym wagonie salonowym.

Jak nam donoszą z Warszawy, na spotkanie obrazu M. B. Częstochowskiej wyszedł J. E. nuncjusz papieski Lauri, a w uroczystości wzięły udział tysiączne tłumy warszawian.

Radek i Bucharin na zagraniczną propagandę wydali w ciągu b. r. 900.000 funtów szterlingów.

*

Rząd hiszpański ogłosił królewski dekret, na mocy którego następuje 25-proc. redukcja urzędników i wojskowych.

Redukcja przeprowadzoną będzie stopniowo, celem jej jest zrównoważenie budżetu państwowego.

Zygzaki polityczne.

Bezczelna napaść lewicy na urzędników.

Ag. Wsch. ogłosiła uchwałę Związku urzędników województwa krakowskiego, która zwraca się stanowczo przeciw agitacji strajkowej wśród urzędników. Że się to obywatelskie stanowisko krakowskich urzędników nie będzie podobało socjal-lewicy, można było z góry przypuszczać.

„Głos Polski", dziennik żydowsko-kapitalistyczny, o socjalistycznem zabarwieniu, wychodzący w Łodzi, podając uchwałę urzędników naszego województwa, umieścił nad nią tak wiele mówiący komentarz: „Z czego żyją urzędnicy? Pensje im wystarczają!"

Ta złośliwa napaść na urzędników jest niezmiernie znamiennym wyrazem rozczarowania i irytacji z powodu nieudałych lewicowych planów.

Literatura, sztuka.

Wystawa sztuki polskiej w Gdańsku.

Krakowski Związek artystów plastyków gotuje się do urządzenia w Gdańsku wystawy sztuki polskiej w salach przyszłej Polskiej Akademji Handlowej (Langgarten).

W wystawie, której otwarcie nastąpi 22 bm. wezmą udział artyści: Włodzimierz Tetmajer, W. Wodzinowski, K. Żelechowski, Miron Duda, Adam Styka, Męcina Krzesz, Jacek Malczewski, Wyczółkowski, St. Klimowski, prof. St. Szwarc, Jadwiga Tetmajer-Naimska, Axentowicz, Ludwik Stasiak, Laszenko, z artystów rzeźbiarzy zaś Laszczka.

Twórczość ich reprezentować będzie około 160 obrazów i 6 rzeźb.

Na otwarcie wystawy zjedzie prof. Wodzinowski, Szwarc i Laszenko.

Wystawą zaopiekuje się na miejscu Towarzystwo Nauki i Sztuki w Gdańsku.

W czasie wystawy odbędzie się w Gdańsku zjazd Pomorskiej Rady Sztuki, w której skład wchodzą wszyscy artyści plastycy, historycy sztuki archeolodzy i z urzędu konserwator państwowy. Rada Sztuki dokona tu wyboru zarządu, którego siedziba będzie Gdańsk.

Obchód ku czci Syrokomli Ujejskiego.

Obchód ku czci Syrokomli i Ujejskiego odbył się w sobotę w Warszawie, w salach tamtejszego ratusza przepełnionych starszą młodzieżą szkolną.

Zainaugurował obchód prezes Rady miejskiej, sen. Baliński, poczem znany literat i krytyk, p. Kołaczkowski, scharakteryzował obu poetów i ich twórczość na tle smutnych dziejów, które przeżywali wraz z całą Polską. Część artystyczną wypełnił śpiew i deklamacja utworów obu tych poetów.

Przemysł sowiecki.

Grudziądz, 11 października.

Od roku 1920 do końca r. 1922 przemysł w Rosji sowieckiej podniósł się, ale naogół nieznacznie.

Największe stosunkowo postępy zrobiło wydobycie paliwa: wydobycie nafty w końcu r. ub. wynosiło 49 procent produkcji z r. 1913, wydobycie węgla — 34 procent. Produkcja lnu wynosiła 46 procent przedwojennej, ale produkcja bawełny — tylko 17 procent.

Najgorzej jest z przemysłem metalurgicznym, który produkował zaledwie 4 proc. tego, co przed wojną. Wydobycie żelaza spadło do 2 procent.

Jeżeli weźmiemy 8 najważniejszych grup wielkiego przemysłu (węgli, nafta, minerały, metale, wyroby włókniste, elektrotechnika, chemiczne, kauczukowe, skóra), a produkcje ich w roku 1913 oznaczymy przez 100, to okaże się, że w roku 1920 produkcja wynosiła 11 proc. przedwojennej, w r. 1921 — 15.9 proc., w roku 1922 — 19,6 procent, zatem niespełna piątą część.

Drobny przemysł mniej ucierpiał — dlatego też liczyć można, że produkcja przemysłowa Rosji sowieckiej wynosi około 25 procent przedwojennej.

Z dziedziny wiedzy i nauki.

Jakie są przyczyny trzęsienia ziemi w Japonji?

W sprawie ostatniego trzęsienia ziemi w Japonji zabrał głos jeden z największych uczonych amerykańskich, J. J. See, dyrektor rządowego obserwatorium astronomicznego w Kalifornji.

Uczony ten twierdzi, że trzęsienia ziemi, niszczące Japonję tak często, pozostają w związku z olbrzymią głębią morza które oblewa jej brzegi. Trzęsienia zaś ziemi — wedle jego teorji — powstają skutkiem tego, że właśnie na tych głębiach woda morska dostaje się do wnętrza ziemi.

Zetknąwszy się tam z roztopioną lawą wnętrza, zamienia się na parę, a skutkiem jej prężności następują zmiany w ciśnieniu, powodujące wstrząśnienia ziemi.

Dlatego Japonja musi być zawsze przygotowana na katastrofy w rodzaju ostatniej, z tą jednak różnicą, że raz mogą być słabsze, drugi raz silniejsze.

Jedynem, choć częściowem tylko zabezpieczeniem się przed niemi jest wznoszenie nadzwyczaj silnych budowli z betonu i żelaza a w każdym razie dobrze zabezpieczonych przed ogniem, który uczynił więcej szkód w czasie ostatniej katastrofy, niż samo trzęsienie ziemi.

Migawki.

Duch dolarowy.

Pan Salomon Geldhaber, znany na giełdzie finansista, namiętny pożeracz „wielorybów" — kupił sobie stary zamek, do którego przywiązane było podanie o „białe damie". Skoro zegar na wieży wybije północ, w korytarzach i krużgankach zamczyska dają się słyszeć jakieś stąpania, migają tajemnicze światełka i zjawia się widmowa postać kobieca w białej szacie.

Pan Geldhaber nabył zamek razem z całą galerją swoich nowych anteratów w żelaznych zbroicach i barwnych kontuszach oraz z owym „duchem".

Nowonabywca przepędzał właśnie pierwszą noc w swoim zamku, gdy z uderzeniem godziny dwunastej — wrzasnął przeraźliwie puszczyk na wieży i dały słyszeć ciche, wlokące kroki i westchnienia.

Niewątpliwie włosy stanęłyby dębem na głowie właścicielowi zamczyska, gdyby nie był już kompletnie łysy. Drżący ze strachu, z zapaloną świecą w ręku, w negliżu nieodpowiednim do rozmowy z żadną damą, choćby ta nawet straszyła, — wybiega na korytarz... Krople zimnego potu występują mu na czoło... Widmo w fałdach białej długiej szaty, spoglądające pustymi oczodołami, sunie wprost ku niemu i grobowym głosem mówi:

— Mój panie, dobrze, że ja pana widzę... Jak też dzisiaj stoją dolary na giełdzie?

Judaica.

Bezczelność żydowska.

(Poincare o „numerus clausus".)

Żydzi używają wszystkich sposobów w kraju i zagranicą, byle tylko nie dopuścić do ustawowego wprowadzenia „numerus clausus" na naszych wyższych uczelniach.

Trafili — jak już donosiliśmy — do Ligi Narodów i jej mocno nadwyrężonej powagi chcą użyć do uchylenia nieprzyjemnego dla siebie postanowienia. Nie poprzestali jednak na Lidze narodów.

Warszawski „Nasz Przegląd" donosi, że się żydzi za pośrednictwem masońsk. „Ligi obrony praw człowieka" z jej prezesem p. Buisson na czele zwrócili aż do rządu francuskiego.

W odpowiedzi na ten krok wyraził p. Poincare nadzieję, że Polska nie poweźmie uchwały (tj. w sprawie numers clausus), któraby stała w sprzeczności z postanowieniami traktatu z 23 czerwca 1919" (tj. wersalskiego).

Fakt zwrócenia się żydów do obcego rządu uważamy za bezczelność, która się da porównać tylko z jawnem spiskowaniem dyssydentów XVII i XVIII wieku przeciw Polsce, a która im samym nie pomoc, ale w oczach społeczeństwa polskiego tylko zaszkodzić może.

Co się zaś tyczy opinji. p. Poincarego, to ceniąc jego wielkie zasługi oddane Francji i pokojowi, musimy jednak wyrazić zdziwienie, że premjer francuski zajął wogóle stanowisko wobec sprawy, która jest sprawą wewnętrzną Polski.

Powoływanie się na traktat o mniejszościach jest bezzasadnem, ponieważ projektowany „numerus clausus" nie tylko żydów nie ogranicza, ale przeciwnie zapewnia im korzystanie z polskich uniwersytetów w sprawiedliwym procencie.

Na wykonywanie zaś specjalnej protekcji nad żydami Polska się nigdy nie zgodzi.

Pod światło.

Takie drogie samochody,
Zboże tanie, co to będzie?!
Stąd wynikną wielkie szkody,
Rząd to musi mieć na względzie

Strach pomyśleć, gdyby trzeba
Znów karetą jeździć w konie.
Krzyk by powstał aż do nieba,
Że kultura nasza tonie.

Chleb zdrożeje, niech mniej jedza,
Na ubraniu oszczędzają.
Ludzie o tem nic nie wiedzą,
Jak wydatki wciąż wzrastają!

Gryf.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Piątek Maksymiljana b. Wschód słońca 6.20 zachód 5.12 Wschód księżyca 8.56 zachód 6.51.

Jarmarki w październiku w Województwie Pomorskiem

12 października.

Kościerzyna: świnie. — Nowe pow. świecie: bydło i kramny.

13 października.

Łeg, pow. Chojnice: konie, bydło i kramny.

15 października.

Wiele, pow. Chojnice: konie, bydło i kramny.

16 października.

Nieżywiec, pow. Brodnica: konie, bydło i kramny. — Skarszewy, pow. Kościerzyna: konie, bydło i kramny. — Tuchola: konie, bydło i kramny.

17 października.

Pol. Brzozie, pow. Brodnica: konie, bydło i kramny. — Kartuzy: konie, bydło i kramny. — Pruszcz, pow. Świecie: konie, bydło i kramny. — Wejherowo: konie, bydło i kramny.

18 października.

Pruszcz, pow. Chojnice: konie i bydło. — Radzyn, pow. Grudziądz: konie, bydło i kramny. — Topolno, pow. Świecie: bydło i kramny. — Lubichowo, pow. Starogard: konie bydło i świnie. — Kamień, pow. Sępólno: konie, bydło i kramny.

20 października.

Pelplin, pow. Tczew: kramny.

23 października.

Skarszewy, pow. Kościerzyna: konie i bydło. — Drzycim, pow. Świecie: bydło i kramny. — Śliwice, pow. Tuchola: konie, bydło i kramny.

Gazeta we Lwowie kosztuje 10.000 mk.

Szereg dzienników polskich we Lwowie podwyższył cenę egzemplarza na 10.000 mk.

Dzień sądu na dolarowych paskarzy.

Stany Zjednoczone zmieniają banknoty ... — Europa zalana fałszywymi dolarami.

Grudziądz, 11 października 1923 r.

Amerykański sekretarz skarbu Mr. Mellon — jak donosi prasa Ameryki — zaproponował zmianę wszystkich banknotów. —

Po rozpatrzeniu przedstawionych projektów ministerjum skarbu zdecydowało emitować nowy wzór dolarowych banknotów.

Będą one bite na specjalnym papierze, bardzo trudnym do naśladownictwa, albowiem tajemnicę jego wyrobu posiada jedna, jedyna tylko papiernia w Ameryce.

Rysunek będzie także trudniejszy do reprodukcji, ze względu na bardzo skomplikowane detale wykonania.

Na razie wyjdzie nowa serja banknotów 1, 3, 5, 10, 50, 100-dolarowych.

Termin ściągnięcia starych banknotów, jak zapowiada prasa amerykańska, będzie wyjątkowo krótki i potrwa **najwyżej pół roku.**

Projekt ten wywołany został ogromnym wpływem **fałszywych dolarów**, które z mistrzowską precyzją fabrykowano we wszystkich częściach świata, a przedewszystkiem **Rumunja, Węgry, Polska** są zalane wielka ilością fałszywych dolarów. —

Jakie rozczarowanie i ile rozpaczy wśród **oszustów wywoła mądre i humanitarne zarządzenie amerykańskiego** ministra skarbu — nie trudno przewidzieć.

Zwłaszcza u nas w Polsce nastąpi wśród **pejsatych żydów dzień sądu i zgrzytanie zębów**, gdy strzeżone pilnie skarby okażą się autentycznemi dziełami fałszerzy. —

Podwyższenie taryfy pocztowej o 100% z dn. 15 października

Grudziądz, 11 października.

Urząd Pocztowy komunikuje nam: Z dniem 15-go października podwyższoną zostaje taryfa pocztowa o 100 procent. Porto listu wagi 20 gr wynosić z tem będzie 6000 mk., ponad 20 gr 12.000 mk. Pocztówka 3000 mk. Dalsze szczegóły podamy w numerze następnym.

Arcydzieło Matejki na licytacji.

W jednym ze zakładów sprzedaży dzieł sztuki w Warszawie wystawiono na licytację jeden z najwspanialszych obrazów Matejki — portret dzieci artysty z psem.

Chociaż za dzieło żądają w stosunku do warunków przedwojennych śmieszne niską cenę, bo 500 rb., to jednak D e p. S z t u k i w obecnych warunkach finansowych państwa, jak nas informują,

nie jest w stanie

nabyć tego arcydzieła do zbiorów państwowych. Może jednak znajdą się ludzie, którzy drogą składek wykupią to dzieło i ofiarują go w darze narodowym.

Ważne dla optantów — emigrantów z Niemiec.

Z powodu licznych wypadków nieprzestrzegania przez powracających do Polski **optantów - remigrantów** pewnych **przepisów** celnych, narażeni, są oni na d o t k l i w e konsekwencje ze strony urzędów celnych Polsce.

Chcąc uniknąć niepożądanych przykrości, powstałych przeważnie z nieświadomości optantów, należy przy transporcie mebli koleją przestrzegać następujących przepisów:

1) **Sporządzić dokładny spis wszystkich rzeczy, transportowanych w wagonie lub wozie spedytorskim. Tenże spis rzeczy należy potwierdzić przez miejscowe władze policyjne i uwierzytelnić przez Polski Konsulat.**

2) **Zaopatrzeć się w specjalne świadectwa miejscowej władzy policyjnej, zawierające stwierdzenie okresu czasu zamieszkania optanta-remigranta w danej gminie, aż do dnia wyjazdu do Polski.**

Powyższe świadectwa po przyjeździe do Polski należy złożyć w najbliższym urzędzie celnym, celem uzyskania zwolnienia od opłaty celnej, które uzyskają optanci tylko wtenczas, jeżeli transportowane rzeczy są **używane** (nie nowe) i służą do codziennego użytku optantów i ich rodzin.

Bez wypełnienia powyższych formalności optanci będą **narażeni na opłatę wysokiego cła w Polsce** oraz na nieprzewidziane trudności.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Czwartek, 11. 10. wieczorem o godz. 8-mej
po raz 1-szy
„PAN DAMAZY“
komedja w 4 aktach J. Blizińskiego.

Piątek, 12. 10. przedstawienia niema.

Sobota i niedziela, 13 i 14 10. wieczorem o godz. 8-mej
„ZA OCEANEM“
wodewil w 4 aktach Grünecke'go.

W piątek przedstawienie zawieszone z powodu przygotowania do sobotniej premiery pierwszego wodewilu **„Z a o c e a n e m“.** Próby odbywają się codziennie pod **kierunkiem** p. dyr. Langego. Orkiestrą dyryguje p. Słowikowski.

Ponieważ ogromny jest popyt na bilety, przeto prosi dyrekcja Szan. Publiczność o wcześniejsze zaopatrzenie się w nie.

—** **Liczne grono przyjaciół i znajomych** odprowadziło wczoraj na miejsce wiecznego spoczynku drogie osieroconemu mężowi zwłoki śp. ze Szpitterów Joanny Średzkiej, dając tem dowód żalu i współczucia dla zmarłej jak i pozostałej Rodziny.

—** **KOMENDA POLICJI PAŃSTWOWEJ na miasto Grudziądz** przyjmuje kandydatów do służby w Policji Państwowej w mieście Grudziądzu. — Warunki przyjęcia: wiek **od 23 do 30 lat, silnej budowy ciała,** umiejętność czytania i **pisania oraz rachowania, stan wolny, posiadanie obywatelstwa polskiego oraz nieskazitelna przeszłość.** Pierwszeństwo mają zwolnieni z Wojska Polskiego podoficerowie. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Komenda **P. P.** na miasto Grudziądz przy ul. Kościelnej nr. 15, pokój nr. 8.

—** **ZDZICZENIE WŚRÓD MŁODZIEZY.** Coraz liczniejsze skargi dochodzą nas z kół czytelników o niebywałem rozwydrzeniu naszej młodzieży. Każdorazowa jazda automobilem należy do niebezpiecznych przepraw przez wsie, gdzie gromady dzieci wyskakując przed i obok automobilu, rzucają do niego grudami ziemi, a nawet kamieniami.

Minęło zaledwie kilka tygodni od strasznego nieszczęścia pod Golubiem, które zawiniła niesforność wyskakującego przed automobilem wyrostka, a tu o coraz nowszych wykroczeniach, z mniej lub więcej smutnemi następstwami, dochodzą nas wiadomości.

W ubiegłą niedzielę w **Bilczynach pod Chełmżą** gromada dzieci niesfornych uważała sobie za rozrywkę obrzucić jadący od Stolna do Chełmży automobil grudami i kamieniami. Jeden z ostatnich trafił siedzącego w nim dyrektora Cz., który nakazawszy przystanąć, pobiegł do wsi do starszych jej mieszkańców ze skargą. Ale o dziwo! Spotkał go tu, miast zrozumienia dla słusznego jego oburzenia, szereg poniczań, których bezsensowności przytaczać nie warto.

Na tem miejscu zatem odzywamy się do pp. nauczycieli oraz przełożonych gmin, aby zechcieli we własnym interesie karcić podobne wybryki swej młodzieży, ponieważ za wszelkie ostatniej wykroczenia towarzystwa ubezpieczeniowe, w których każdy poszczególny automobil jest ubezpieczony, pociągać będą gminy do odpowiedzialności.

Spokojne przyglądanie się ludzi starszych, jakoby pochwalanie wykroczeń zdziczonej młodzieży, piętnujemy z oburzenem i w przyszłości postaramy się, by wybryki winowajców podać z imieniem i nazwiskiem, a może ugodzony tem honor miejscowości postara się by wypadki takie w niej miejsca nie znalazły.

—** **Zniesienie stanowisk wice-ministrów,** Dowiadujemy się z kół sejmowych, że w związku z programem oszczędnościowym zamierzone jest w krótkim czasie skasowanie stanowisk wice-ministrów w niektórych ministerstwach.

—** **Oficjalny portret Prezydenta Rzpltej.** Staraniem Departamentu sztuki wydany został przez p. Kirchnera w Warszawie portret p. Prezydenta Rzpltej Wojciechowskiego Jest to jedyny portret uznany pezez p. Prezydenta oraz Departament Sztuki jako portret oficjalnz. P. Prezydent przedstawiony jest na tle Zamku jako rezydencji głowy państwa

—** **Na kuchnię Ludowa,** zamiast wieńca na trumnę śp, Joanny ze Szpitterów Średzkiej złożyła Drukarnia Pomorska miljon mk.

—** **Na budowę Domu Bożego w Tarpnie.** Listę ofiarodawców, którzy złożyli na budowę kościoła w Tarpnie składki umieścimy w numerze niedzielnym.

Gorąco apelujemy do wszystkich, którym nie jest obojętna sprawa wzniesienia Domu Bożego, aby pośpieszyli z darami na cel tak wzniosły i święty.

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Nielegalny handel obcemi walutami).** Śledztwo w sprawie uprawiania nielegalnego handlu obcemi walutami postępuje coprawda wolno, lecz zato sprawnie naprzód. W ustawione sidła wpada coraz to więcej osób. Po bankowcach przychodzi — niestety — kolej na aresztowanie urzędników podejrzanych o uprawianie tego karygodnego procederu.

(Kradzież), Z pewnego mieszkania przy ulicy Zamkowej skradziono biżuterję damską, składającą się z naszyjnika i pierścionka z brylantami, wartości około 2 miljardów mk,

—** **WĄBRZEŹNO, (Za lichwę zbożowa).** Za paskarstwo zbożowe powędrował do kozy już drugi młynarz tutejszego powiatu mianowicie właściciel młyna parowego S. Kapitalista ten rzucający łatwo zebranemi sumami, użył nawet zajętych u siebie ludzi do usprawiedliwienia swych nadużyć przed władzami, co mu się jednak nie udało, bo sprawiedliwości o która wołają całe rzesze z wyciągniętemi ramionami, stać się musi zadość. Chodziło tylko o zrozumienie intencji władz naszych i najszersze ich poparcie. Nie w pojedynkę- lecz wszyscy raze mmusimy się ratować przed niesumiennością wyzyskiwaczy, bo wtedy dopiero o rezultacie myśleć można.

—** **OSOWIEC. (Gody djamentowe).** W Osówcu obchodzili staruszkowie Anna i Franciszek Śliwińscy w czwartek dnia 4 pazdziernika uroczystość godów djamentowych.

—** **GORZNO. (Kwestja tartaku).** W naszej miejscowości koniecznie potrzebny jest tartak parowy, Chcą go tu założyć kapitaliści **obcego wyznania i naredowości,** ludność domaga sie jednakowoż, ażeby w tartaku pomieszczony był przedewszystkiem kapitał polski. Tartak miałby tam ogromne powodzenie, bo i połączenie kolejowe jest nie złe i okolica obfituje w ogromne lasy.. Sprawa z tartakiem daje znowu świadectwo, jak ubodzy jesteśmy w kapitały,

—** **STAROGARD.. (Śmiałe włamanie przez dachy).** W nocy z niedzieli na poniedziałek włamano sie do składu Arenta przy narożniku ul. Chojnickiej i Rynku. Policja ustaliła, iż włamywacze dostali się na dach domu Arensa z kamienicy obok, w której się mieści drogerja p. Kuleszy. Z dachu spuścili się na strych zapomocą znalezionego drutu, skąd dostali się do magazynów, gdzie z całą swoboda pią drowali. Prócz 5 miljonów gotówki, które się w ksaie znajdowały przygotowane na wymianę na poniedziałek, przygotowali sobie do zabrania sporo materjału na ubrania, suknie, szkarpetki itd. itd. Widocznie jednak za trudno było im wszystko udźwigać, gdyż większą część łupu pozostawili na strychu.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ, (Zakoń,czenie zjazdu chirurgów),** W sobotę wieczorem zakończono obrady 20-go zjazdu chirurgów polskich, Z odczytów wygłoszonych podczas 3 dni obrad ogólne zainteresowanie wywołały: prof. Wierzejewskiego z Poznania o wolnych szczepieniach kości, powięzi i tłuszczu prof. Leśniewskiego z Warszawy o leczeniu chirurgicznem gruźlicy, prof. Kryńskiego z Warszawy sprawozdanie z tegorocznego zjazdu towarzystwa międzynarodowego chirurgów w Londynie i dr. Wachtela z Krakowa wskazania do leczenia radem nowotworów złośliwych.

—** **MŁAWA.** (Olbrzymi pożar). W sobotę ubiegłego tygodnia wybuchł z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wielki pożar we wsi Guzek w gminie Turza, pow mławskiego. Płomienie przy silnym wietrze ogarnęły wieś. Spaliły się: 22 domostw z inwentarzem, 44 stodoły i 45 szop napełnionych zbożem i zbiorami. Straty miljardowe. Dochodzenia są w toku.

—** **PŁOCK. (O honor rabina zdrajcy).** W r, 1920 został rozstrzelany za zdradę kraju podczas najazdu bolszewików rabin płocki Szpiro. Żydzi spowodowali ponowne rozpatrzenie tej sprawy przed sądem wojskowym w Płocku, aby módz ogłosić światu, że Szpiro został rozstrzelany niewinnie. Rozprawa odbyła się w dniu 29 września. Po ponownem przesłuchaniu wszystkich świadków sąd zawyrokował:

Wyrok sądu doraznego wojskowego z dnia 27 sierpnia 1920 r, w sprawie rabina Chaima Szpiro vel Szapiro, oskarżonego o zdradę stanu i skazanego na rozstrzelanie — utrzymać w sile.,

W ten sposób żydzi nie zdołali uniewinnić rozstrzelanego szpiega bolszewickiego Szpro.

—** **WARSZAWA (Niedoszli obrońcy Polski).** Wojskowy sąd okręgowy rozważał sprawę Chaima Tochtermana, oskarżonego o to, że podczas inwazji bolszewickiej w lipcu -1920 r. wyjechał do Berlina, w celu uniknięcia służby wojskowej. Sąd skazał Tochtermana na 3 lata więzienia i polecił go zaraz- aresztować,

Tegoż dnia w tymże sądzie rozważano proces Luzera Richtera który również uciekł za granicę przed poborem i powrócił dopiero po wojnie w roku 1921, Richtera skazano na 3 lat więzienia,

—** **KATOWICE. (Stosunki na Śląsku niemieckim).** Z niemieckiego Górnego Ślązka donoszą o okropnych stosunkach, jakie tam panują. Żyje tam 700 000 Polaków, którzy posiadają tam dotąd tylko 16 szkół polskich, Ażeby dzieci zniechęcać do szkół polskich, daje się dziatwie niemieckiej książki bezpłatnie, zaś dzieci polskie muszą sobie takowe kupować. Ale nędza materjalna jest jeszcze gorsza od duchowej., Wskutek głodowych rozruchów w Bytomiu wielu ludzi uszło z niemieckiej części na polska.

Z całego świata.

Gumowy bruk.

Magistrat angielskiego miasta Bradford **postanowił** jedną z ulic miasta, wybrukowanych kostkami granitowemi, pokryć jeszcze na próbę warstwą gumy, **składająca** się zbloków gumowych. Ten nowy bruk ma **zapobiec** zupełnie hałasowi ulicznemu.

Einstein w Moskwie.

Profesor Einstein zamierza udać sie do Moskwy, gdzie odbędzie cały szereg wykładów o swojej teorji względności. Koła miarodajne czynią wielkie przygotowania na jego przyjęcie.

Kradzież 250 miljardów.

Jak donosi „Neues Wiener Journal“ z Berlina we wschodniej części stolicy Niemiec dokonano nader śmiałego włamania do zakładu jubilerskiego w godzinach południowych. Szkoda wynosi 250 miljardów.

Ile lat ma glob ziemski?

Geologowi amerykańskiemu, p. Waldoffowi, udało się podobno stwierdzić, że kula ziemska istnieje już od 27 miljonów lat.

W dwa dni z Nowego Jorku do Londynu.

Admirał amerykański Moffet komunikuje, że zbudowany został okręt powietrzny, który odbywać będzie drogę, pomiędzy Nowym Jorkiem a Londynem w ciągu dwóch dni.

Ze sportu.

„Wisła“—„Iskra“ 8:3.

Nareszcie skończyła się już serja nieprawdopodobnie nudnych rozgrywek o mistrzostwo Polski zachodniej. „Wisła“ odniosła wczoraj łatwe zwycięstwo (8:3) nad mistrzem katowickim „Iskra“, zdobywając tem samem tytuł mistrza Polski zachodniej. Wczorajsze zawody stały na jeszcze niższym poziomie niż poprzednie. „Iskra‘ gra b. słabo, z natury więc rzeczy nie jest poważnym przeciwnikiem — „Wisła“ zaś nie miała zbytniej ochoty do gry — to też zawody miały charakter bezmyślnej kopaniny.

Carpentier—Bekkett.

Carpentier, który po porażkach zadanych mu przez **Dempsey'a i Sikego utracił mistrzostwo** świata i poprzednią popularność, zapragnął rehabilitować się, przyjmując wyzwanie angielskiego mistrza ciężkiej wagi **Joe Bekketta.** Bekkett został już raz przez Carpentiera pokonany, a walka ostatnia była właściwym rewanżem.

Mecz odbył się w dniu 1 bm, w Olimpia Hall w Londynie, Na długo przed widowiskiem wszystkie bilety były rozsprzedane.

Walka trwała krótko, wszystkiego 74 sekundy, i skończyła się kompletnym **tryumfem Francuza.**

Już w 48 sek. otrzymuje Bekkett uderzenie w podbródek, które zwala go na ziemię. Ledwo zdążył się podnieść i stanąć w pozycji. Carpentier wymierza mu dwa błyskawiczne uderzenia w poprzednie miejsce, po których Bekket staje się niezdolnym do dalszej walki.

Telegramy.

Generał Haller u Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton, 9. 10. (PAT). Generał Haller został wczoraj przedstawiony przez posła Wróblewskiego prezydentowi Coolidge na uroczystej audjencji, poczem generał Haller przyjęty został przez sekretarza stanu, sekretarza wojny oraz generała Pershinga. Gen. Haller złożył wieniec na grobie nieznanego żołnierza, na grobie Waszyngtona oraz u stóp pomnika Kościuszki.

Rocznica oswobodzenia Wilna.

Wilno, 9. 10. (PAT). Dziś, jako w rocznicę oswobodzenia Wilna przez generała Żeligowskiego, odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w katedrze, poczem odbył się przegląd wojsk na placu katedralnym. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych z delegatem rządu p. Romanem na czele, oraz tłumy publiczności.

Krwawe starcia w pobliżu Bochum.

Paryż 9, 10, (PAT) „Temps" donosi: że w nocy z 7 na 8 bm. w pobliżu Bochum wynikło krwawe starcie pomiędzy górnikami, kilku Francuzami oraz policjantami niemieckimi. Dwóch policjantów niemieckich zostało zastrzelonych a jeden Francuz zabity uderzeniem kastetem.

Hr. Westarp za zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Francją i Belgją.

Berlin, 9. 10. (Pat.) W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia hr. Westarp domagał się zerwania stosunków dyplomatycznych z Francją i Belgją, wstrzymania wszystkich świadczeń i zapytał, czy prawdą jest, że gen. Nollet wystąpił z nowemi żądaniami co do rozbrojenia, czy wielka koalicja stronnictw zdecyduje się nareszcie na zerwanie stosunków z Francją?

Uchwalono wotum zaufania dla rządu. Ustawę o pełnomocnictwach dla rządu zdjęto z porządku dziennego.

Warszawa, (A.W.) W nocy z 8 na 9 bm. o godz. 1-ej na stacji Nasielsk został zamordowany handlarz świń Kondraszewski. Na wychodzącego z wagonu K, napadł z nienacka bandyta, który przyłożywszy rewolwer do skroni Kondraszewskiego jednym wystrzałem położył go trupem, sam zaś schwyciwszy walizkę zamordowanego zbiegł.

*

Berlin, 9. 10 (PAT) Pracodawcy w Zagłębiu Ruhry zwrócili się do związków kopalnianych zawodowych z propozycją, aby czas pracy przedłużony został na 8 i pół godz. Związek górników zajął stanowisko odmowne.

Paryż, 9, 10, (PAT). „Petit Parisien" donosi, iż żegluga na Renie obecnie podjęta została na nowo,

† GUSTAW SZURA.

Paryż, 10. 10. (Pat.) W poniedziałek w południe zmarł tu Gustaw Szura. Zgon spowodowała choroba płuc. Śp. Szura był sekretarzem generalnym delegacji polskiej przy konferencji ambasadorów w Paryżu.

Pożyczka dolarowa i zbożowa.

Sejmik Poznański Ziemstwa Kredytowego uchwalił w dniu 18 czerwca 1923 r.:

1) wydanie listów rentowych, zbożowych i dolarowych
2) nieograniczoną odpowiedzialność Stow. za zobowiązania Ziemstwa oraz Ziemstwa za zobowiązania Banku Ziemstwa.

Powyższe uchwały zostały zatwierdzone przez Radę Ministrów rozporządzeniem z dnia 30 lipca 1923 r.

Wydawane będą listy zbożowe i dolarowe, gdyż dotychczasowe pożyczki w listach zastawnych, opiewających na marki, nie zaspakajają potrzeb długoterminowego kredytu.

Pożyczka ta wydawaną będzie na 10 lat bez amortyzacji i liczy się: przy pożyczkach żytnich 7 %, t. j. 6 % na oprocentowanie długu i 1% na koszty administracyjne, przy pożyczkach dolarowych 9 %, t. j. 8 % na oprocentowanie długu, 1 % na koszty administracyjne.

Listy te więc kapitalistom przynosić będą 6 względnie 8 % rocznie.

Aby móc korzystać z tej pożyczki, należy uprzednio zaciągnąć zasadniczą pożyczkę Ziemstwa, opiewającą na marki.

Ziemstwo udzielać będzie, zależnie od wartości ziemi: na jeden ha. ziemi od 400 do 1600 kgr. żyta w listach żytnich, względnie 8 do 32 dolarów w listach dolarowych.

Na jeden majątek można zaciągnąć pożyczkę tylko jednego rodzaju, posiadacz kilku majątków zaciągnąć może pożyczkę na jeden z nich w listach dolarowych, a na drugi w zbożowych.

Pożyczka żytnia daje gwarancje producentowi rolnemu że będzie w stanie spłacić ją żytem swej produkcji; dolarowa zaś, jako że obecnie dolar jest stosunkowo do żyta bardzo drogi, spłacając ią dolarami, zyska przy wyższym kursie żyta.

Listy dolarowe cieszą się wielkim popytem zagranicą. Polacy z Ameryki z wybitnym bankierem p. Smulskim na czele, złożyli ofertę na zakup bardzo poważnej ilości listów dolarowych.

Drugi objazd Dyrekcji Producentów po Pomorzu.

Grudziądz, 11 października.

W drugim objeździe powiatów Pomorza p. prezes Pluciński nie mógł uczestniczyć. W zastępstwie jego prezes Komisji Pracy p. Schroeder z dyrektorem Komisji Pomorskiej p. Świackim dokonali objazdu pozostałych powiatów Pomorza.

Z powodu ograniczonego czasu zebrania odbywały się w bardzo szybkim tempie, a mianowicie; 14 września w Tucholi i Chojnicach, 15 września w Kościerzynie i Kartuzach 16 września w Wejherowie i Pucku, 17 września w Starogardzie i Pelplinie, 18 września w Brodnicy.

Zebrania były wogóle niezbyt liczne. Tłómaczy się to niemożnością dostosowania dni i godzin do dni targowych i rozkładu pociągu przy tak forsownym objeździe.

Zebrania te wskutek aktualnej sprawy krytycznego położenia w rolnictwie, zamieniły się na zebrania wspólne członków Z. P. R., C. T. G., K. R. i przedstawicieli robotników.

Wszyscy jednomyślnie stwierdzili katastrofalne położenie rolnictwa, wynikłe wskutek

nienormalnego stosunku

cen zboża do cen środków produkcji, które daje się odczuć nietylko producentom lecz i robotnikom rolnym.

Na wszystkich zebraniach uchwalono odpowiednie rezolucje do naczelnych władz rządowych w Warszawie, protestujące przeciwko dotychczasowej działalności rządu w tym kierunku i żądające przedsięwzięcia natychmiastowych środków zaradczych.

Pan prezes Schroeder i p. dyrektor Świacki informowali o poczynionych staraniach w tej sprawie przez naszą Dyrekcję Centralną z Poznania. Pan prezes Schroeder przestrzegał przed niebezpieczeństwem odseperowania się organizacji rolniczych Pomorza od Centrali w Poznaniu, nad sprawą tą jednak dyskusji na zebraniach nie było.

Pan dyrektor Świacki poruszył wszędzie sprawę projektowanego połączenia się wszystkich organizacji rolniczych na Pomorzu w jedną wielką instytucję rolniczą, co zebrani przyjmowali z uznaniem, nawet na kilku zebraniach gorąco popierali.

Pan prezes Schroeder informował o staraniach, poczynionych w sprawie ulg dla kredytów żniwnych i o działalności Komisji Pracy.

Pan dyrektor Świacki informował bardzo obszernie w sprawach podatkowych i wyjaśniał mylnie nieraz pojmowane zastosowania ustaw podatkowych, podnosząc wielkie znaczenie

Pow. Komisji Szacunkowych

szczególniej dla mniejszej własności, zaznaczając przytem, że dzięki staraniom Zjednoczenia Producentów mamy w nich swych przedstawicieli, oraz informował o działalności instytucji handlowych na Pomorzu, t. j. o Stow. Rolniczo-Handlowym i Hurcie Rolnym.

Na wszystkich zebraniach poruszano

sprawę przewłaszczeń,

na które czekają nabywcy gospodarstw w wielu wypadkach od dwóch lat, a na kilkakrotne zapytania o odpowiedź, z załączeniem znaczka pocztowego, — nie otrzymali odpowiedzi.

Ze względu na podatek majątkowy, który wkrótce będzie ściągany, sprawa ta jest wielkiej wagi.

Ogromne oburzenie wywołała na zebraniach sprawa najbezczelniejszej lichwy, która uprawiają młynarze, wydając tylko 50 f. mąki z centnara żyta. Wobec powyższej lichwy w kilku powiatach formują się spółki w celu wykupu i eksploatacji młynów, w czem Dyrekcja Zjednoczenia obiecała im swą pomoc.

W niektórych powiatach zaznaczyły się

trudności wywozowe

z powodu zamknięcia wywozu przez stacje graniczną Zampole. Zebrani prosili Dyrekcję poczynić starania, celem otwarcia eksportu na tej stacji.

W Tucholi uwydatniła się sprawa zakupu drzewa w lasach rządowych.

W Wejherowie, Kartuzach i Pucku domagano się dostarczenia cukru, którego wielki brak daje się tam odczuwać, jak również niemożliwość otrzymania takowego w miejscowych składnicach miejskich.

Na kilku zebraniach uchwalono protest przeciwko nakładaniu cen wytycznych w miastach na produkta rolne, przy zupełnym nieograniczaniu cen na wytwory przemysłu, jak ubrania, koszule, buty, żelazo, nafta i t. p., postepowanie władz miejskich uważane było za bezprawne.

Pożyczka krótkoterminowa.

Państwowy Bank Rolny Warszawa, ul. Traugutta 11 adr. tel. „Pebrol" udziela na cele, związane z podniesieniem produkcji rolnej, jedynie kredytów wekslowych krótkoterminowych na czas od 3 do 6 miesięcy za zabezpieczeniem hipotecznem w formie kaucji przy oprocentowaniu po 3 % w stosunku rocznym ponad każdoczesne oprocentowanie P. K. K. P. z doliczeniem 4 % kwartalnej prowizji.

Nadmieniamy, iż w celu uzyskania kredytu w Państwowym Banku Rolnym petent winien złożyć odpowiednio umotywowane podanie z dołączeniem wyciągu hipotecznego tej realności, na której mógłby być zabezpieczony, ewentualnie przyznany mu kredyt.

Handel polsko-turecki.

Na interwencję delegacji rządu polskiego w Turcji generalna dyrekcja ceł w Konstantynopolu wyraziła swoją zgodę na uznawanie certyfikatów pochodzeń towarowych wystawionych przez Izby handlowe w Polsce. Zasadniczo certyfikaty takie wydają konsulat — Turcja jednak, idąc po drodze bezpośrednich kontaktów oświadczyła, że zaświadczenia Izb handlowych będą wystarczającemi świadectwami o pochodzeniu danego transportu. Ułatwienia te przyczynią się do szybszego nawiązania stosunków handlowych z Turcją.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny L. Sobeciński.

Za nader liczne dowody serdecznego współczucia i udział w pogrzebie najdroższej mej żony jakoteż za nader liczne upominki w kwiatach i wieńcach składam z tego miejsca wszystkim moim współpracownikom, przyjaciołom, znajomym i krewnym moje najserdeczniejsze podziękowanie.

Panom lekarzom Dr. Tomaszewiczowi i Górskiemu, a mianowicie pani D-rowej Tomaszewiczowej dziękuję z serca za pieczołowitą troskę, którą otaczali w ciężkiej beznadziejnej chorobie moją żonę.

Grudziądz, dnia 11 października 1923 r.

Izydor Średzki

Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.

Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy **nadsekretarz miejski Damazy Raszkowski w Grudziądzu.**

OBWIESZCZENIE.

Firma Polski Przemysł Gumowy Tow. Akc. w Grudziądzu zamierza uruchomić fabrykę wyrobów gumowych na nieruchomości dawn. cegielni „Messner i Wüst" przy Tuszewskiej Grobli.

Ewent. protesty przeciw uruchomieniu tejże fabryki należy skierować do niżej podpisanej władzy piśmiennie w dwóch egzemplarzach lub do protokółu w przeciągu 14 dni.

Po upływie wyżej podanego terminu protesty w tej sprawie nie mogą być wnoszone.

Rysunki, plany i odpisy są wyłożone do wglądu w biurze policji budowlanej Ratusz I. pokój 27.

Grudziądz, dnia 8. X. 1923 r. 6770

Prezydent miasta
(—) Włodek.

Sprzedaż łoziny.

Zarząd lasów w Sartawicach sprzedaje w drodze pisemnego zaofiarowania w łęgach, położonych nad Wisłą, około 80 morgów 3 rocznej łoziny do wycięcia. Zamknięte oferty należy wręczyć do 16 października z napisem „Sprzedaż łoziny" w biurze nadleśnictwa w Sartawicach. Oferty muszą zawierać wyraźne oświadczenie, że kupujący zgadza się na warunki sprzedaży, które wyśle się za zwrotem porta lub wyda się w dniu terminu. Otwarcie ofert nastąpi w obecności interesentów w dniu 16 października przed południem o godz. 11 w biurze nadleśnictwa tamże, [6771

Ostateczne rozstrzygnięcie zastrzega się.

Zarząd lasów Sartawice.
pow. Świecie.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku

sprzeda w drodze przetargu publicznego na okres pół roku w swym okręgu

miał dymnicowy

(Rauchkammerlösche) [6760

w ilości około 5—8 tysięcy ton. Oferty należy przesłać w zapieczętowanych kopertach z napisem **„Przetarg na miał dymnicowy"** na dzień 15. X. do Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku dział VI 6 najdalej do dnia 15. X. br. do godz. 12. Szczegółowe warunki i wyjaśnienia otrzymać można w Dyrekcji K. P. w Gdańsku pokój 418 za opłatą 5.000 mk. polsk.

Kupujemy
wszelkie
SZMATY

Wielkopolska Papiernia
Tow. Akc.
Bydgoszcz - Gdańska 19, Tel. 1149

6724

Sprzedaże

Bryczka

okazyjnie tanio na sprzedaż. Forteczna 6, I lewo.

2 francuskie
bilardy
sprzedam. [8065
Groblowa 3, I piętro.

Do sprzedania:
zaraz długi **zimowy żakiet damski** pluszowy z futrzanym kołnierzem, **złoty pierścionek z brylantami** i zupełnie nowy mundur oficerski, krój warszawski. Nadgórna 57, I, od 9 do 5 pop., **Burdzińska.**

Nowy kapelusz cylindrowy i wózek sportowy oraz duża grapa na sprzedaż. Kościuszki 5, I ptr. prawo w podwórzu. [7315

Płaszcz dla młodych panienek, żakiet na futerku, palto męskie, kapelusz wózek dziecięcy i różne inne przedmioty do sprzedania ul. Sobieskiego 9 prt. [8069

Kupna

Kupię
przedwojenne sumy hipoteczne 8064
do wysokości stu tysięcy marek w całości lub mniejszych partjach.
Cena podług ugody.
Zgłoszenia przyjmuje
Miszkowski, Grudziądz,
Plac 23 Stycznia nr. 11.

Poszukuje się kupna
spodu od maszyny do szycia
t. j. stołka z pedałami bez górnej maszyny — Zgłosz. do Ekspod. Gł. Pomorsk. pod nr. 8068.

Kartofle
Kapustę
Sieczkę
kupuje każdą ilość za natychmiastową zapłatą
Alfred Raiff,
furaże, kartofle materjały opałowe, Grudziądz
Droga Łąkowa 1. [8072

Kilka 6773
żelaznych piecy
używanych **kupi K. Balcerowicz,** (dawn. Lehmann), Grudziądz, Strzelecka 2.

Mieszkanie

Mieszkanie
2—3 pokojowe z kuchnią poszukiwane zaraz. Cena do umowy. Zgł. do Głosu Pom. nr. 8070.

Teatr Świetlny — Variete

ORZEŁ

Dziś zakończenie (3 i 4 serja) dramatu sensacyjnego

Gra ze śmiercią

W niedzielę o godzinie 2-giej przedstawienie dla dzieci.

Od poniedziałku ulubieni Możżuchin i Lisienko w swej najnowszej kreacji

Poseł do Parlamentu. 6774

Wielkopolska Centrala Żarówek



W. Tomaszewski i S-ka
Poznań, Fr. Ratajczaka 36
Telefon 1586. [6529
Poleca hurtownie:
wszelkie przybory do światła gazowego.



Miłe, zajmujące i pożyteczne
książki

1. **Wielki Król,** powieść dziejowa z czasów Stefana Batorego — Aleksandry Leśniewskiej . . . . . . **35 000 Mk.** porto 400,— mk.
2. **Historja o Janaszu Korczaku,** — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . . . **35000 Mk.** porto 400,— mk.
3. **Dwa Skarby,** powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogal . . **30000 Mk.** porto 400,— mk.
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej,** powieść Bergla . . **7000 Mk.** porto 250,— mk.
5. **Z mych wrażeń wojennych,** — Ks. prob. Łęgi . . . . **12000 Mk.** porto 280,— mk.
6. **Rachunki Rolnika-Praktyka** napisany przez M Pacoszyńskiego zaprzysiężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac rolniczo-handlowych. **23000 Mk.**

Powieści te wzgl. opisy nabyć można bezpośrednio w „wydziale wydawniczym" lub za zaliczką pocztową z dołączeniem kosztów przesyłki i opakowania.

Drukarnia Pomorska
Wydział Wydawniczy
GRUDZIĄDZ (Pomorze)
Groblowa 27/29. *Telefon 50 i 51*

Najprostsza książkowość
w zastosowaniu do potrzeb średnich kupców, przemysłowców i rzemieślników!

Kompletna książkowość w jednej księdze

(zastępuje książkę kasową, memorjał i książkę główną.)

Każdy przedsiębiorca w ciągu kilku godzin zapozna się z metodą powyższą i będzie w możności prowadzić samodzielnie książkowość swojego interesu bez pomocy księgowego

Książkowość omawiana zastosowana jest do wymagań podatku przemysłowego od obrotu i do podatku dochodowego

Każdy przedsiębiorca za 1/4 części pensji miesięcznej buchaltera pokrywa całoroczny wydatek na prowadzenie książkowości swojego interesu

Zamówienia należy nadsyłać pod adresem:
Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne „Rzeczoznawca"
M. Pacoszyńskiego, zaprzysięż. rew. ksiąg handl. i rzeczozn. sąd.
Grudziądz, Wybick. 31, Tel. 737. Konto czek. w P. K. O. nr. 203079

Ostrzeżenie.

Ostrzegam każdego przed kupnem lokalu „Gastronomja", który mi został odstąpiony, i przed kupnem następujących rzeczy: bufetu z obudowaniem, wszelkich lamp i lustr, budki do telefonu i szyldu. Rzeczy powyższe kupiłem i są moją własnością.

C. M. Powałowski
6775] **Grudziądz.**

Jakobson **Plac 23 Stycznia 23, II**
Zęby sztuczne i plombowanie w pierwsz. wyk. Najniższe honorarja

---

Poważna instytucja poszukuje od zaraz lub od 1 listopada za wysokiem wynagrodzeniem

biegłej stenotypistki, 6767

która jest w stanie pisać według dyktanda. Znajom. polskiej stenografji pożądana, lecz nie konieczna. Wyczerp. zgłosz. tylko pierwszorz. sił. z życior. i odpis. świadectw. uprasza się pod adr.: **Skrytka poczt. 44 w Grudziądzu**

Akcje
„Len w Toruniu"

40 sztuk z pr. dok. sprzedam najwięcej dającemu. Oferty **Bobodziński, Inowrocław,** Król. Jadwigi 30.

BANK LUDOWY

Sp. z odpowiedzialn. nieogran.
Założony w roku 1890.
GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.
Załatwia zlecenia bankowe,
Przyjmuje wkładki i oszczędn. 81A
i oprocentowuje wedł. umowy
Zakupuje **waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.**
Udziela pożyczki
na zastaw przedm. złotych i srebrnych

---

1 duży lub dwa
pokoje
są do wynajęcia.
Pańska 11. [8073

Chłopak do posług
może się zaraz zgłosić **Tuszewskie Zakłady Przemysłu Drzewnego Spół. Akc.** Groblowa 9.

Poszukuje się od zaraz **gospodyni wiejskiej i służącej.** Wiadomość: Groblowa 19, I piętro od 3—4.

Posady

Potrzebuje zaraz
15 ludzi
do wybierania buraków i kartofli. [8062
Kajewski Niewald
pow. Grudziąd.

Biuralistka
początkująca, również do kasowania pieniędzy potrzebna.
MIESZCZANIN
ul. Długa 19/20. [8071

Uczenica
do mego specjalnego składu artykułów żywnościowych poszukiwana przy wolnej stancji od zaraz **Malinowski, Grudziądz,** Toruńska 10 [8066

Panienki
od lat 17 mogą się zgłosić do pielęgnowania dzieci. **Zakład dla niemowląt** ul. Ks. Budkiewicza nr. 26.

Potrzebna
od zaraz dobra
kucharka
i pokojówka
Zgłoszenia z odpisem świadectw przesyłać listownie, adres: [673
majątek Żalno
przez Tucholę.

Węgiel
Torf, Drzewo
Naftę
Oleje, Smary
poleca najtaniej
DOM HANDLOWY
Bracia Rosińscy
Grudziądz,
Trynkowa nr. 3a
tel. 81. [6673

WAPNO
rozgrzewa ziemię, wpływa na roślinność, poprawia oraz podnosi jakość i ilość ziarn, wydaje mocną i długą słomę.
WAPNO
wzbogaca ojców i synów.
WAPNO
dostarczamy natychmiast w każdej ilości. (5420
Bracia Schlieper
Hurtownia materj. budowl.
Tel. 306 Bydgoszcz Tel. 86